

STOP truciicielom Złotnik i Jerzmanowa



Wrocław, 13 marca 2023

roku

Radni Rady Miejskiej Wrocławia

Przewodniczący Klubów Radnych

w Radzie Miasta Wrocławia

Szanowni Państwo Radni,

Dnia 13 marca 2023 roku z ust przedstawicieli Urzędu Miasta padła deklaracja o odstąpieniu od planowanej inwestycji. Jednakże nauczani doświadczeniem i mając stosowny dystans do obietnic i zapewnień – w myśl zasady „nic o nas bez nas” – składamy niniejszą petycję, licząc iż władze samorządowe nie tylko słownie, ale też na drodze stosownych kroków prawnych wycofają się z planów tej inwestycji.

My, niżej podpisani mieszkańcy Wrocławia osiedli: Jerzmanowo, Osiniec, Jarnołów, Leśnica, Złotniki i Żerniki, zwracamy do się Radnych Rady Miasta Wrocław z petycją dotyczącą podjęcia działań zmierzających do powstrzymania planów budowy Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych planowanej u zbiegu ulic Jerzmanowskiej i Kaczorowskiego zgodnie z propozycją przyjętą w dniu 22 grudnia 2022r. budowy takiej Instalacji.

Nasza petycja do Radnych podyktowana jest zagrożeniem naszego zdrowia, naszego środowiska, naszych domostw, naszej przyszłości. W obliczu zapowiadanej budowy istniejącej instalacji i zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, jesteście Państwo jedynymi przedstawicielami organów władzy, którzy mogą wstrzymać budowę tej uciążliwej inwestycji.

Od kilkudziesięciu lat w obrębie naszych osiedli: Jerzmanowa, Strachowic, Złotnik, Żernik, Jarnołowa i Leśnicy funkcjonuje szereg inwestycji, zakładów przemysłowych o charakterze uciążliwym.

Ich istnienie i funkcjonowanie w bardzo negatywny sposób wpływa na nasze życie codzienne. Poprzez nasze osiedla odbywa się wzmożony ruch pojazdów ciężarowych przewożących różnego rodzaju substancję, co skutkuje naruszeniem bezpieczeństwa mieszkańców – zwłaszcza dzieci i osób starszych. Pojazdy nagminnie naruszają przepisy ruchu drogowego wywołując drgania, wstrząsy, które niszczą nasze domostwa, bloki, budynki gospodarcze oraz chodniki. Najlepszym przykładem degradacji dróg jest przykład ulic: Jerzmanowskiej, Żernickiej, Osinieckiej, Piółunowej, Złotnickiej i Wielkopolskiej. Zwiększony ruch powoduje również niszczenie dróg – zarówno tych głównych, przelotowych arterii komunikacyjnych jak i osiedlowych dróg dojazdowych do naszych domów, mieszkań czy szkół. Nasze domy już teraz ulegają systematycznemu niszczeniu, zwłaszcza te położone w najbliższym sąsiedztwie drogi przez którą odbywa się transport. Pękające ściany, naruszone fundamenty, zniszczone krawężniki i dojazdy do posesji – to nasza smutna codzienność. Zmiana postanowień Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego skutkująca budową Instalacji tylko i wyłącznie zwiększy te dolegliwości. Zwiększony ruch pojazdów spowoduje również i tak nie małe natężenie hałasu, do tego stopnia, iż nie będzie możliwe życie codzienne w warunkach choćby zbliżonych do normalności. Problem ten sygnalizowaliśmy już w naszych postulatach, niestety pozostały one bez echa. Traktujemy tą sytuację jako symbol tego, do czego jako my, mieszkańcy Wrocławia jesteśmy władzom tego miasta potrzebni.

Wobec tego, pytamy, Was, radni, od głosów których zależy nasza przyszłość: czy naprawdę jedyny pomysł magistratu oraz radnych na rozwiązanie problemu odpadów, to budowa RIPOK--a na naszych osiedlach? Dlaczego zostaliśmy postawieni w sytuacji, w której staniemy się w ciągu kilku lat śmietnikiem Wrocławia? Czy naprawdę na to zasługujemy?

Podkreślamy zarazem, że największy problem jaki wywoła planowana przez Gminę Wrocław instalacja to problem natury zdrowotno-estetycznej. Wyziewy oraz odory które będą się unosić się z instalacji spowodują znaczące obniżenie jakości naszego życia. Z dużą ostrożnością można przyjąć, iż nasze osiedla bezustannie będą nawiedzać plagi owadów oraz gryzoni żerujących na odpadach pozostawionych w instalacji. W gorące, bezwietrzne

dni, odory i wyziewy pochodzące z instalacji będą tak dokuczliwe, iż mieszkańcy nie będą mogli nawet otworzyć okna, gdyż fetor pochodzący i unoszący się ze składowiska odpadów uniemożliwi normalne funkcjonowanie. Stanowić to zagrożenie dla naszego zdrowia, a w przypadku dzieci i osób w podeszłym wieku – także ich życia.

Powstanie i dalsze funkcjonowanie tej instalacji to de facto wyrok śmierci dla rozwoju naszych osiedli. Mieszkańcy mający taką możliwość opuszczają ten rejon miasta - nowi ze świadomością życia w takich warunkach będą omijać nasze osiedla, nie chcąc żyć wśród odorów, owadów i hałasu. Budowa RIPOK spowoduje gwałtowne obniżenie wartości mieszkań, domów, nieruchomości, powodując fakt iż praktycznej „niesprzedawalności”. Wielu z nas, mieszkańców, inwestorów, doprowadzi to do ruiny ekonomicznej.

W całej sytuacji towarzyszy Nam poczucie bezradności i osamotnienia. O całej sprawie dowiedzieliśmy się przypadkiem, niejako „przy okazji”. Zgłaszamy sprawę mediom – tym zarówno lokalnym, jak i tym o zasięgu ogólnopolskim. Bulwersujące dla nas jest to, iż wprowadza się projekt rozbudowy tej instalacji, bez skrupułów pomijając zdanie mieszkańców.

Uważamy, iż jako mieszkańcy osiedli Wrocławia, które mają charakter peryferyjny, mamy prawo do tego, aby żyć w godnych warunkach, jak mieszkańcy innych części miasta, którzy mają to szczęście, że pod ich oknami nie będą jeździć codziennie śmieciarki z wysypującymi się odpadami.

Dlatego zwracamy się do Pań i Panów Radnych o wsparcie dla naszej sprawy. Jesteśmy takimi samymi obywatelami jak inni, nie jesteśmy ludźmi drugiej kategorii, jesteście Państwo również naszymi radnymi. To w Wasze ręce większość mieszkańców naszego miasta w zeszłych wyborach powierzyła mandat wyborczy, wierząc, iż będziecie Państwo radnymi wszystkich wrocławian – także tych z Jerzmanowa, Żernik, Leśnicy, Złotnik, Jarnołtowa, Osińca oraz Strachowic.

STOP trucicielom Złotnik i Jerzmanowa